



Claas Trion

Na początku sierpnia w niemieckim Schwochau koło Drezna odbyła się światowa premiera Trionów. To najnowsze kombajny zbożowe ze stajni Claas. Mieliśmy okazję uczestniczyć na miejscu w tym wydarzeniu i przyjrzeć się im z bliska podczas pracy.



Przemysław Olszowski

Poligonem dla nowych okrętów żniwnych było należące do gospodarstwa Geflügelfarm pole ozimej pszenicy konsumpcyjnej z miejscami pofalowanym profilem terenu. Średni plon ziarna wyniósł 8,5 t/ha, a jego wilgotność podczas pokazu wahała się w przedziale 20-21%. Znacznie wyższą zawartością wody charakteryzowała się już dojrzała, ale zmoczona przekropaną pogodą słoma. Jej wilgotność sięgała 43%. Łan był bardzo czysty, praktycznie na całym

areale stojący, miał wysokość 80-95 cm, a pozostawiane przez kombajny ściernisko mierzyło od 10 do 20 cm.

Następca Tucano?

Wielu z nas z pewnością sobie zadaje pytanie, jak uplasować najnowsze okręty żniwne firmy Claas w jej pałacu produktowej. Można spotkać się z informacjami, że stanowią one następców rodziny Tucano bądź wypełnienie luki między seriami Tucano i Lexion. Jaki byłby sens drugiej opcji, skoro największy klawiszowy przedstawiciel pierwszej rodziny i najmniejszy klawiszowy drugiej mają dokładnie tę samą moc maksymalną – 313 KM? Inni donoszą, że Trion to tylko starsza generacja Lexionów (wnętrze) w odświeżonej obudowie i stylistyce. Czy aby na pewno? Postaramy się na te pytania odpowiedzieć w tym artykule.

Jak zaznacza producent, wyróżnikiem nowej serii na tle obecnie oferowanych okrętów żniwnych w gamie Claas ma być znacznie szersza elastyczność w konfigurowaniu wyposażenia. Kombajn skie-

rowany jest zarówno do średniej wielkości gospodarstw rodzinnych, jak i wielkoobszarowych farm czy firm usługowych. Najnowsza rodzina składa się z dziewięciu podstawowych modeli w trzech różnych wariantach podwozia oraz z trzema odmiennymi typami separacji końcowej. Łącznie dostępnych jest 20 kombinacji.

Serce urosło

Zacznijmy od początku, czyli od hederów. Do Triona są adresowane wszystkie rodzaje zespołów żniwnych z logo Claas o szerokości roboczej do 12,3 m w przypadku jednostek tnących oraz do 12 rzędów przy adapterach do zbioru kukurydzy. Maksymalne wartości dotyczą oczywiście większych modeli. Zespoły żniwne mocowane są na zapożyczonym z Lexionów przenośniku pochyłym, na którym za dopłatą instalowany jest nowego typu odsysacz kurzu o zwiększonej przepustowości. Ma on obudowę komory zaciągającej wykonaną z tworzywa sztucznego. Po prawej stronie gardzieli zauważyliśmy też zmodernizowany układ obsługi chwytacza



Christian Schulte